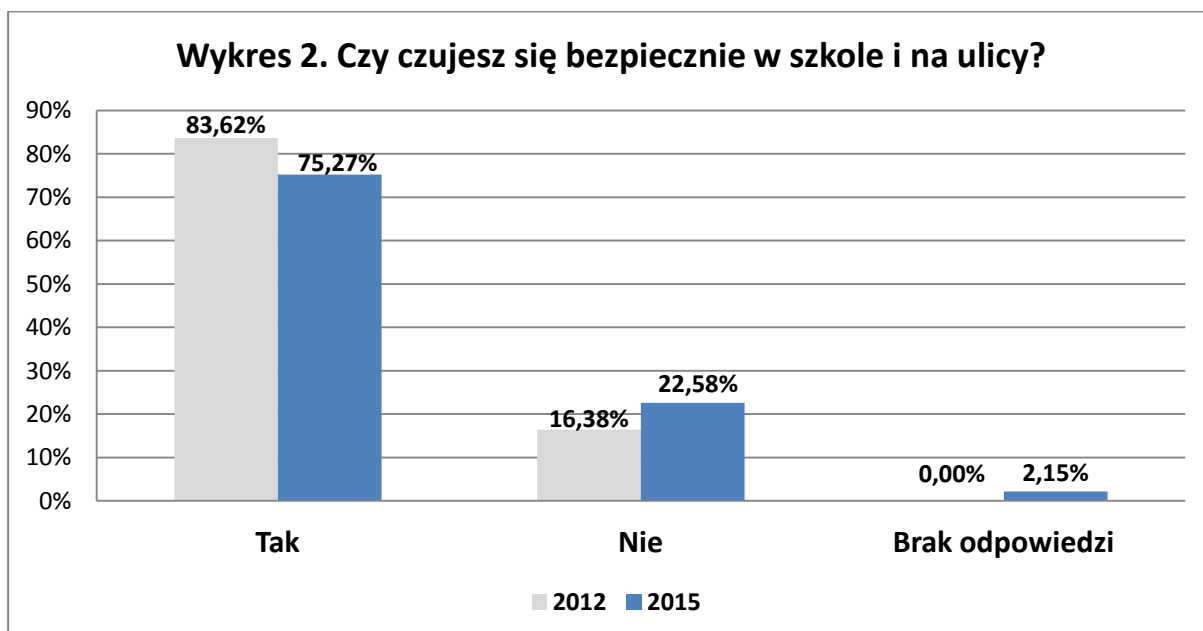
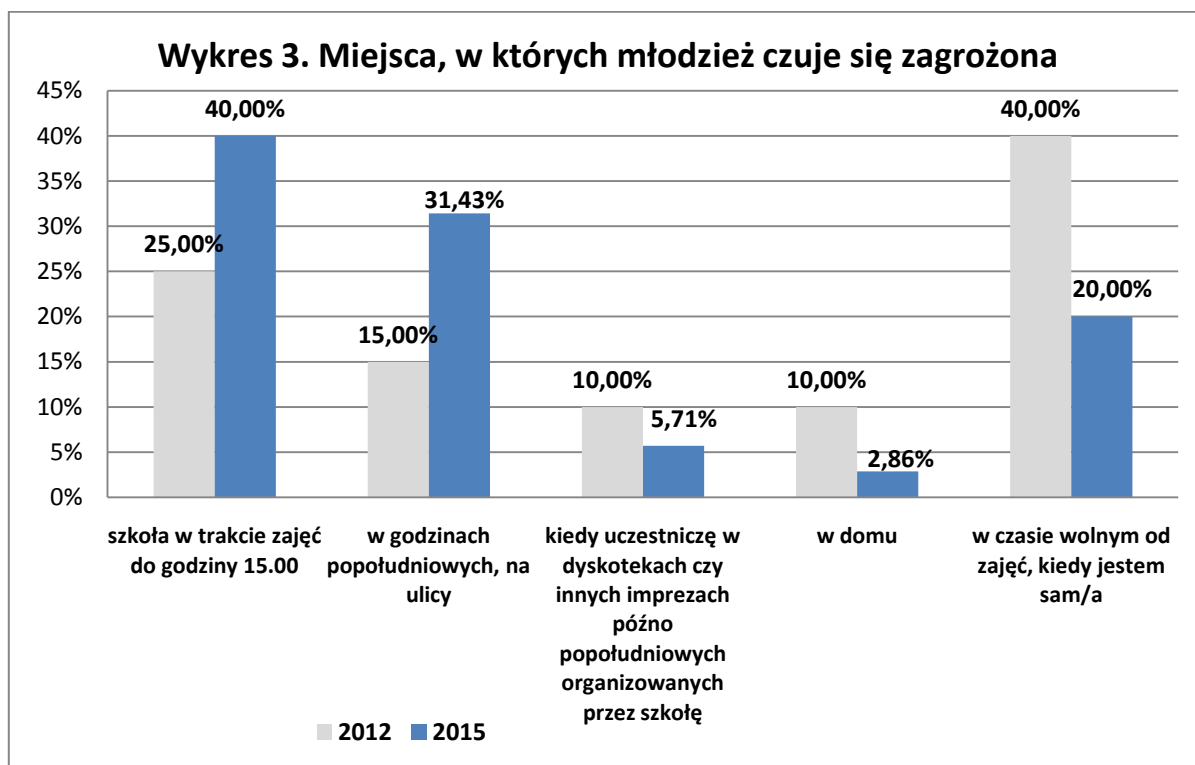


Jak wynika z badań w 2012 roku 77,88% (suma odpowiedzi tak i raczej tak) badanych uczniów stwierdziło, że ma odpowiednie warunki do realizacji swoich zainteresowań. Podobnie jest w 2015 roku, gdzie do tego samego wniosku dochodzi 71,73% (suma odpowiedzi tak i raczej tak) ankietowanych, czyli następuje spadek o 6,45%.



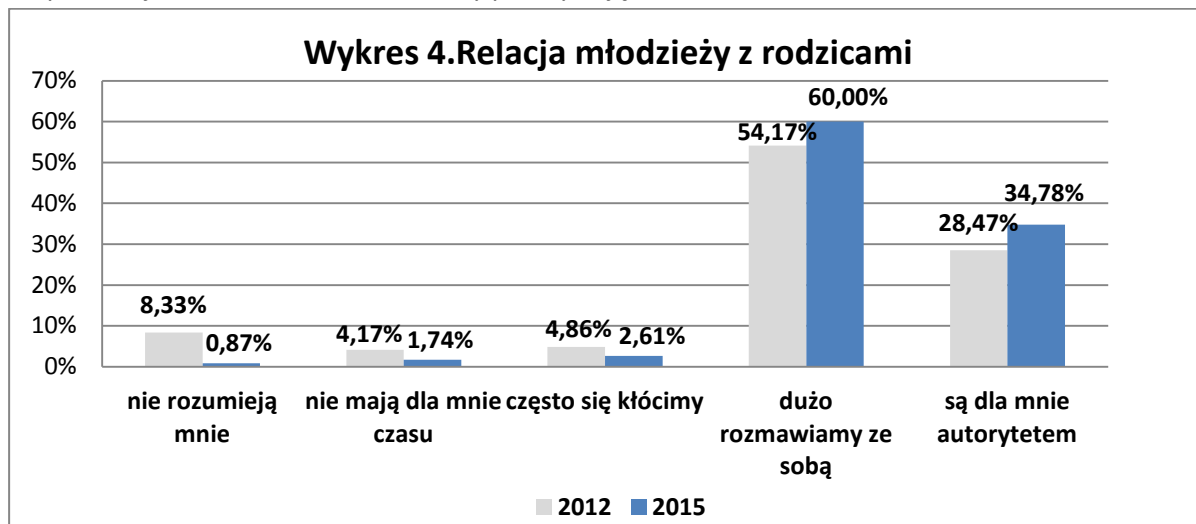
Ilość osób, która czuje się bezpiecznie, spadła o 8,35%, w porównaniu do 2012 roku. Natomiast w 2015 roku już prawie co 4 uczeń czuje się zagrożony w szkole i na ulicy (wzrost o 6,2%).



Liczba udzielonych odpowiedzi w 2012 r.: 20

Liczba udzielonych odpowiedzi w 2015 r.: 35

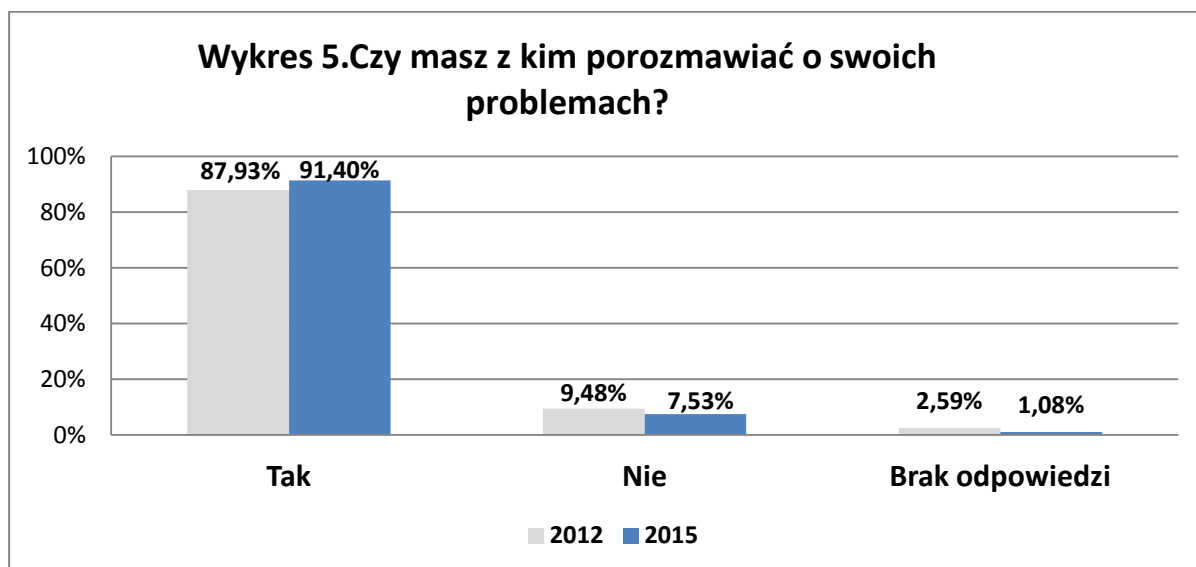
W porównaniu do 2012 roku, spośród ilości udzielonych odpowiedzi (wykres nr 2 wzrost odpowiedzi „NIE” z 16,38% na 22,58%) znacząco zwiększyło się poczucie niebezpieczeństwa w szkole, podczas zajęć lekcyjnych o 15%. Również więcej o 16,43% osób czuje się zagrożonych w godzinach popołudniowych, na ulicy. Natomiast zmniejszyło się poczucie zagrożenia podczas dyskotek i innych imprez późno popołudniowych organizowanych przez szkołę o 4,29%. Dzieci również czują się bezpieczniej w domu o 7,14% oraz kiedy przebywają same o 20%.



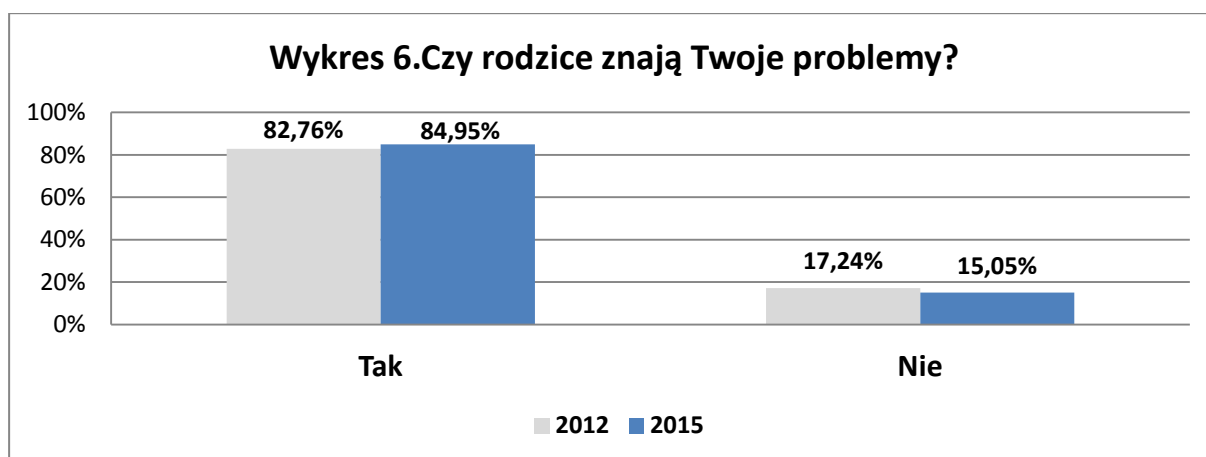
Liczba udzielonych odpowiedzi w 2012 r.: 144

Liczba udzielonych odpowiedzi w 2015 r.: 115

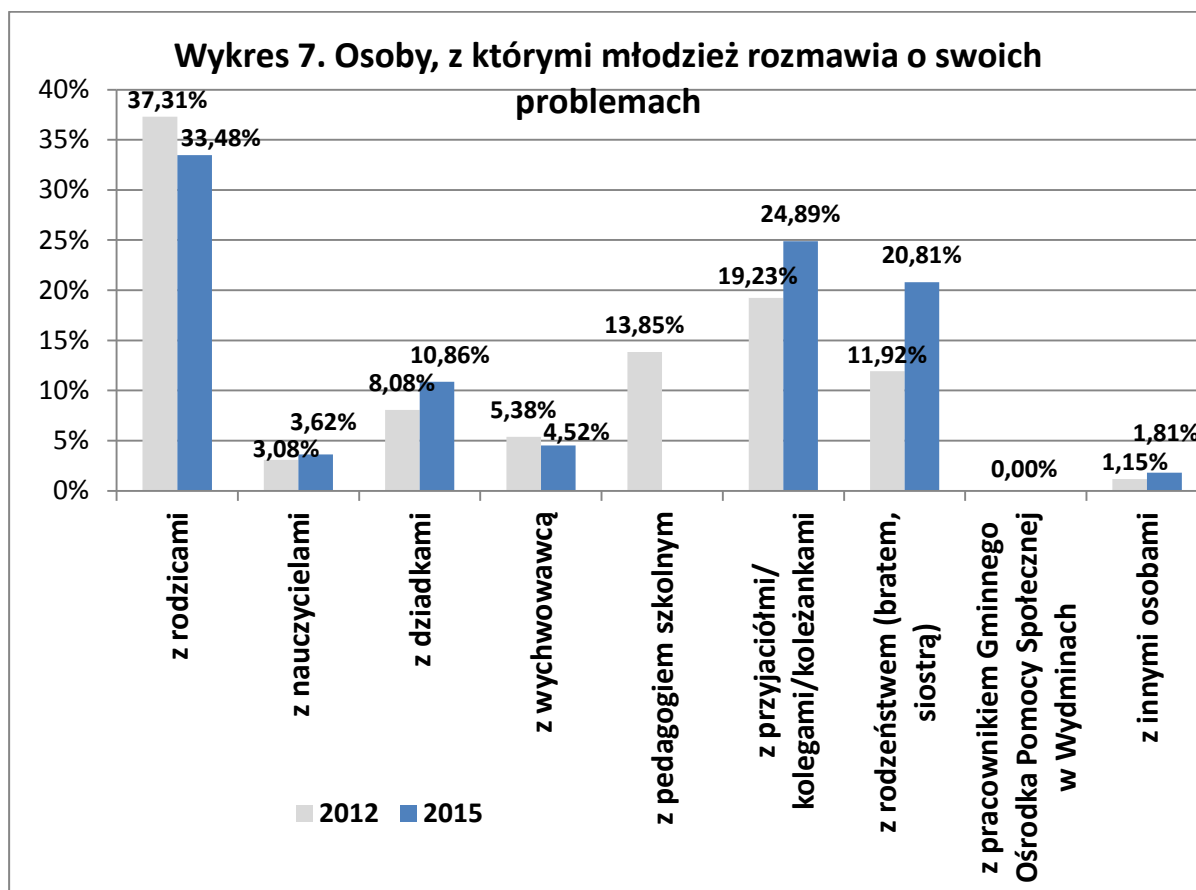
Jak wynika z analizy danych, uczniowie mają dobre relacje ze swoimi rodzicami. W porównaniu do 2012 roku, według liczby udzielonych odpowiedzi, wzrósł o 5,83% odsetek osób, który deklaruje, że dużo rozmawia ze swoimi rodzicami. Nastąpił również wzrost o 6,31% uczniów, dla których rodzice są autorytetem. Coraz mniej (o 2,25%) młodzieży kłóci się ze swoimi rodzicami. Następuje spadek liczby uczniów o 7,46%, który spotyka się z niezrozumieniem. Również (o 2,43%) występuje mniej odpowiedzi twierdzących, że rodzice nie mają dla nich czasu.



Większość uczniów ma z kim porozmawiać o swoich problemach. W porównaniu z 2012 rokiem wzrosła nieznacznie liczba osób o 3,47%, która rozmawia o swoich zmartwieniach z bliskimi. Adekwatnie spadł odsetek osób o 1,95%, którzy sami muszą sobie radzić ze swoimi kłopotami.



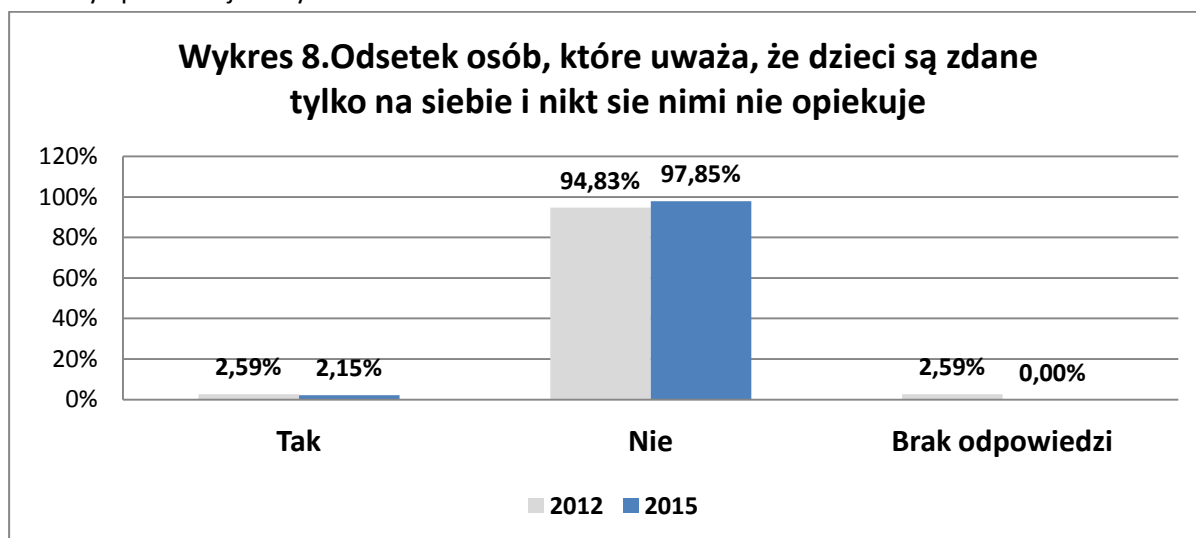
Dzieci i młodzież chętnie rozmawiają ze swoimi rodzicami, więc znają oni problemy swojego potomstwa. W nawiązaniu do 2012 roku minimalnie wzrosła o 2,19% liczba uczniów stwierdzających, że rodzice znają ich problemy. Natomiast o 2,19% spadł odsetek dzieci, twierdzących brak znajomości problemów przez dorosłych.



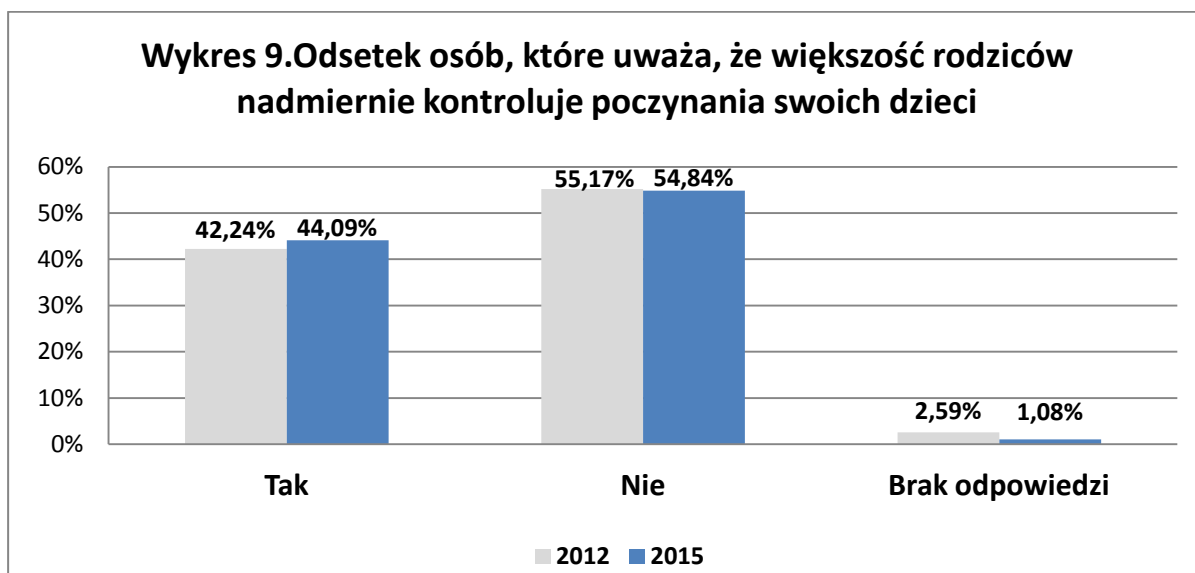
Liczba udzielonych odpowiedzi w 2012 r.: 260

Liczba udzielonych odpowiedzi w 2015 r.: 221

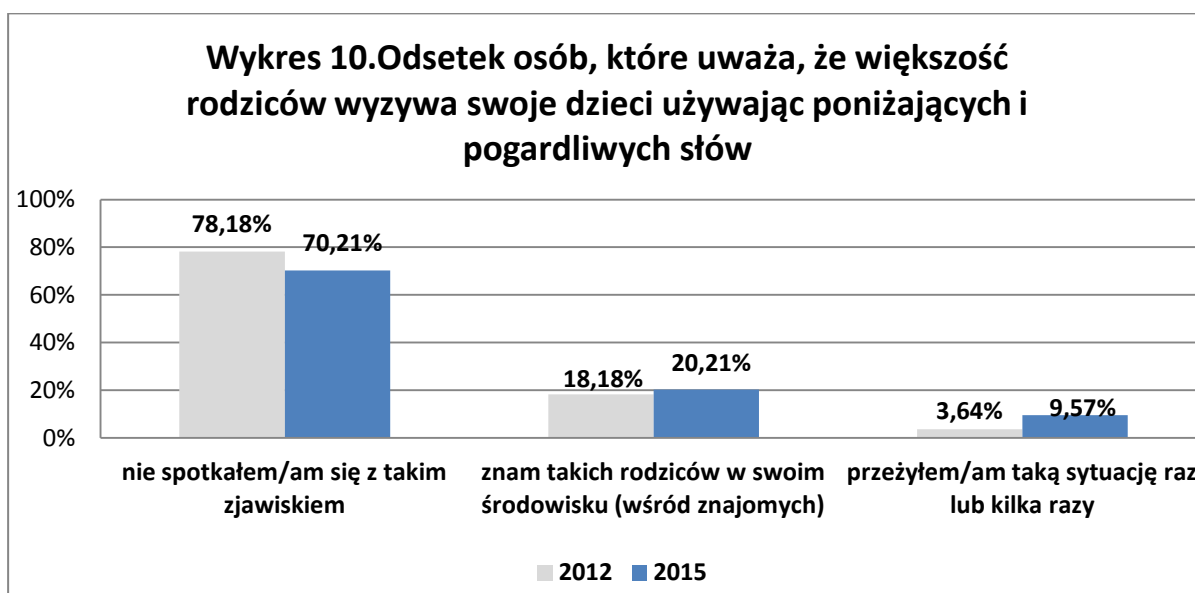
W porównaniu z 2012 rokiem młodzież nadal chętnie zwierza się rodzicom (spadek o 3,83%). Coraz częściej rozmawia z przyjaciółmi/ kolegami/ koleżankami (wzrost o 5,66%), z rodzeństwem (wzrost o 8,89%), z dziadkami (wzrost o 2,78%), z nauczycielami (wzrost o 0,54%). Uczniowie przestają całkowicie rozmawiać z pedagogiem szkolnym (spadek z 13,85% w 2012 r. do 0% w 2015 r.) Ankieterowani nie rozmawiają w ogóle o swoich problemach z pracownikami Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wydminach.



Odpowiednio do roku 2012, dzieci i młodzież, mając dobre relacje z rodzicami uważają, że nie są zdane tylko na siebie i ma się kto nimi opiekować (wzrost o 3,02%). Adekwatnie nastąpił spadek o 0,44% uczniów, którzy zdani są tylko na siebie i nikt nie sprawuje nad nimi opieki.



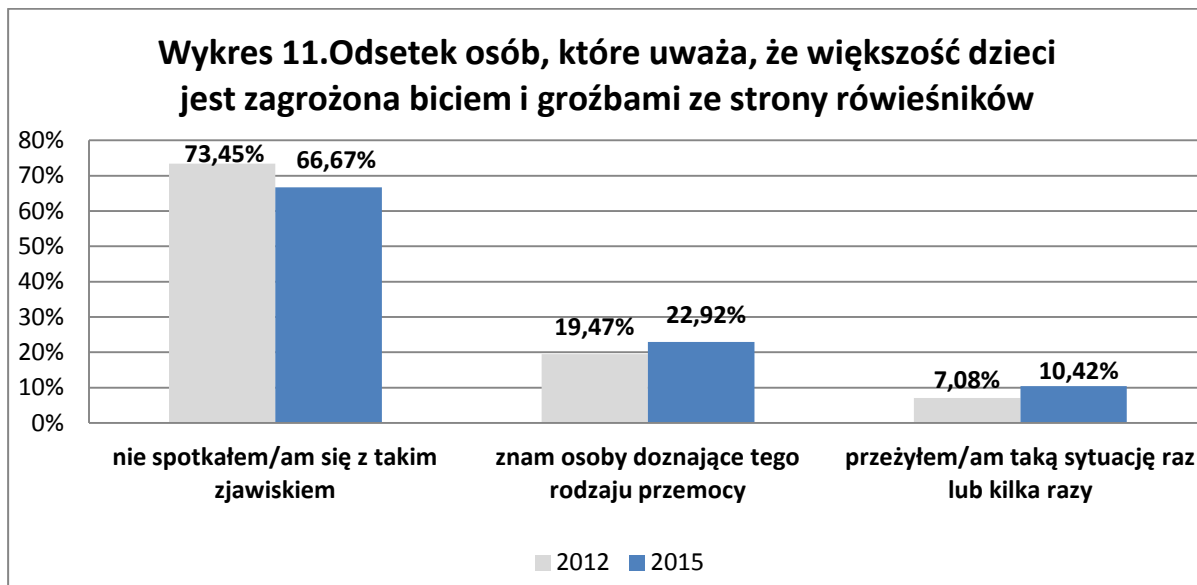
Jeśli chodzi o nadmierną kontrolę postępowania swoich dzieci przez rodziców, to sytuacja wygląda podobnie na przełomie badanych lat. W porównaniu z 2012 rokiem nastąpił mały wzrost o 1,85% ankietowanych, którzy uważają, że rodzice przesadnie ich nadzorują, zaś o 0,33% mniej uczniów twierdzi, że dorośli nie sprawdzają ich za bardzo.



Liczba udzielonych odpowiedzi w 2012 r.: 110

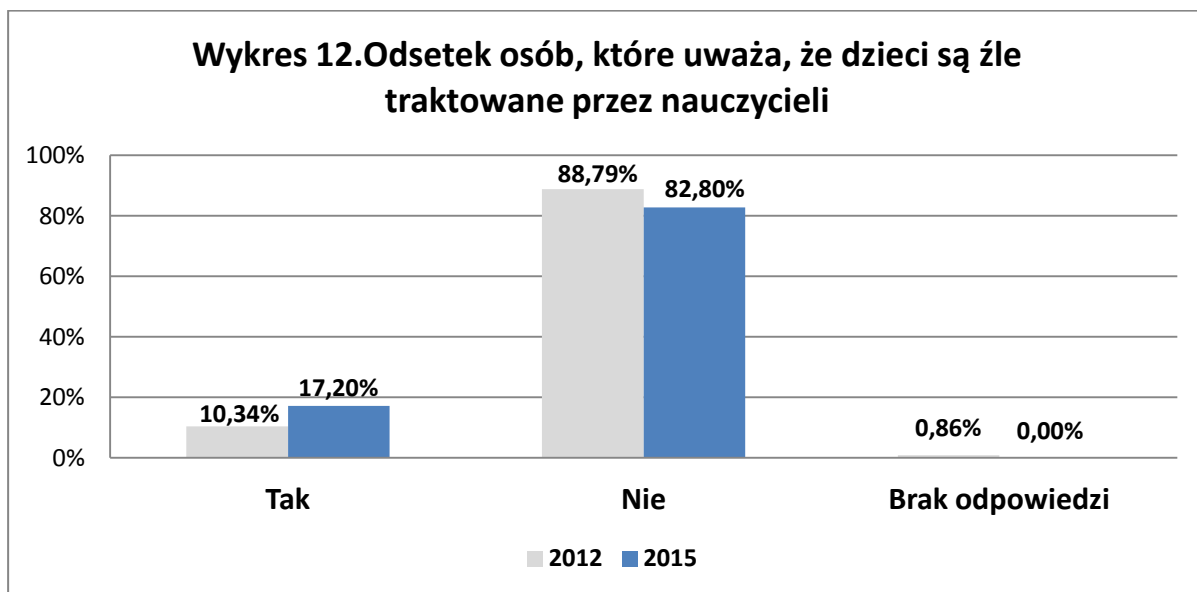
Liczba udzielonych odpowiedzi w 2015 r.: 94

W nawiązaniu do 2012 roku, według liczby udzielonych odpowiedzi, nastąpił spadek o 7,97% liczby ankietowanych, którzy nie spotkali się ze zjawiskiem wyzywania dzieci przez swoich rodziców, przy użyciu poniżających i wulgarnych słów. O 2,03% wzrósł odsetek osób, którzy znają takich rodziców w swoim środowisku (wśród znajomych). Natomiast aż o 5,93% wzrosła liczba uczniów, którzy przeżyli taką sytuację raz lub kilka razy.

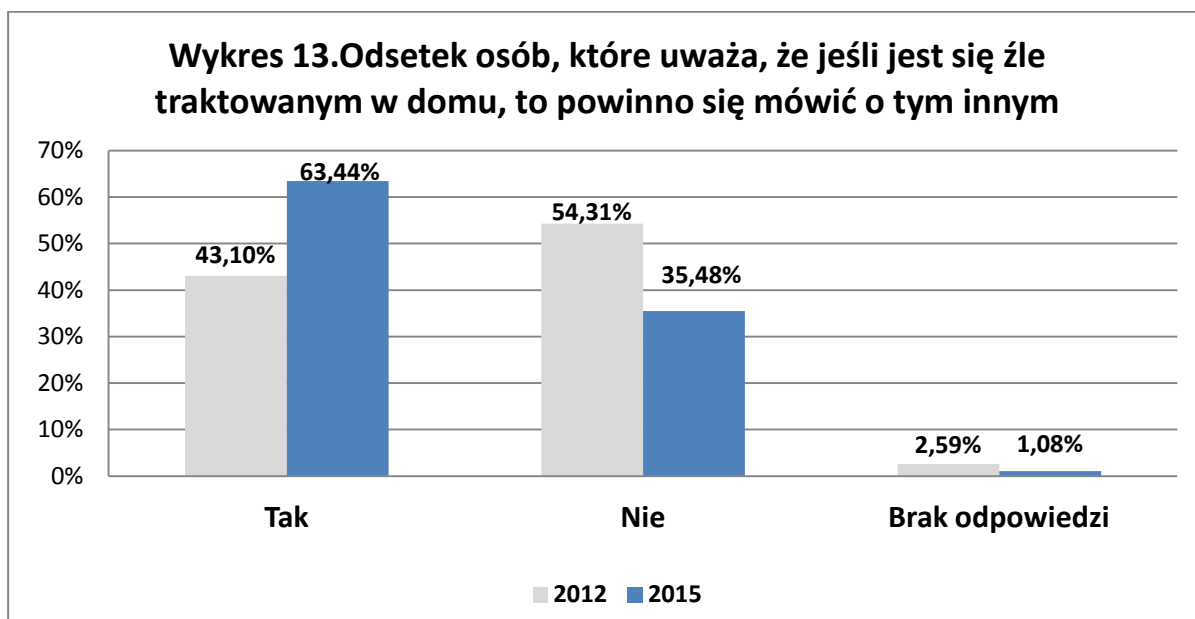


Liczba udzielonych odpowiedzi w 2012 r.: 113      Liczba udzielonych odpowiedzi w 2015 r.: 96

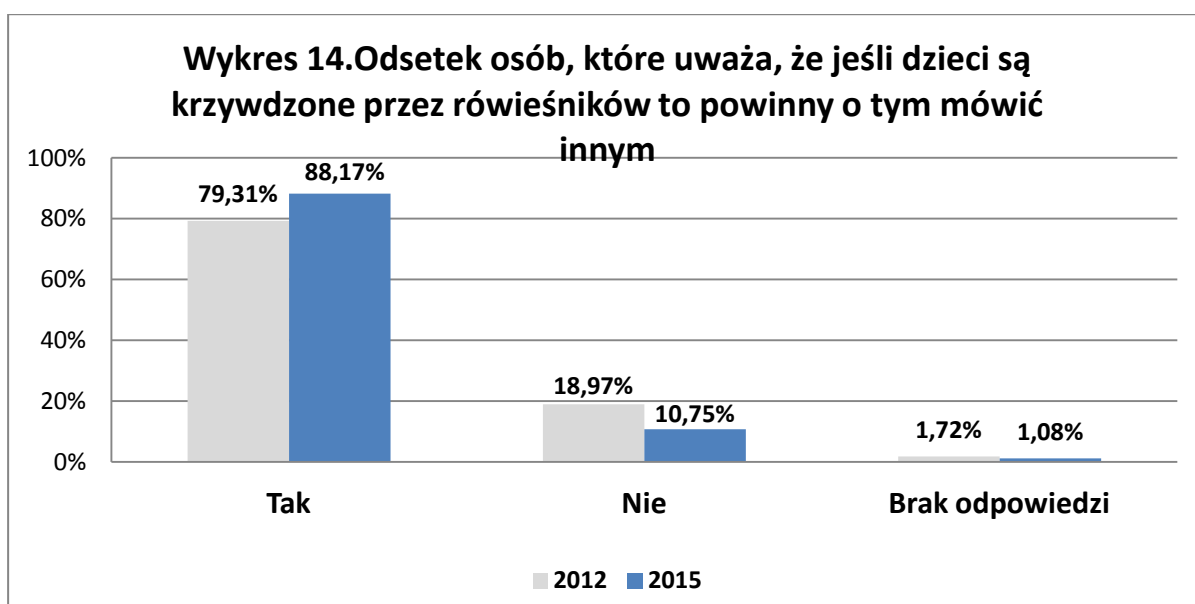
W nawiązaniu do 2012 roku, według liczby udzielonych odpowiedzi, spadł o 6,78% odsetek uczniów, którzy nie spotkali się z zjawiskiem bicia i groźb ze strony rówieśników. O 3,45% wzrósł odsetek ankietowanych, którzy znają osoby doznające tego rodzaju przemocy. Natomiast aż o 3,34% wzrosła liczba osób, którzy przeżyli taką sytuację raz lub kilka razy.



W porównaniu z 2012 rokiem, zwiększył się odsetek uczniów (o 6,86%), który twierdzi, że dzieci są źle traktowane przez nauczycieli. Natomiast zmniejszyła się liczba młodzieży (o 5,99%) zaprzeczająca złemu traktowaniu przez grono pedagogiczne.



W odniesieniu do 2012 roku, wzrosła liczba osób (o 20,34%), która uważa, że jeśli się jest źle traktowanym w domu, to powinno się o tym mówić innym. Natomiast spada (o 18,83%) odsetek osób, które uważa, że nie powinno się mówić nikomu o sytuacji w domu.



W porównaniu z 2012 rokiem, wzrosła ilość uczniów (o 8,86%), która uważa, że jeśli dzieci są krzywdzone przez rówieśników, to powinno się o tym mówić innym. Spada o 8,22% odsetek osób, który sądzi, że jeśli się jest krzywdzonym przez rówieśników, to nie powinno się o tym mówić nikomu.